



Funkcje zasad współżycia społecznego w prawie cywilnym

Rozdział I. Geneza, współczesne zastosowanie i przyszłość zasad współżycia społecznego

§ 1. Uwagi ogólne

Klauzule generalne i idea czy też zasada słuszności były w polskim prawie cywilnym obecne zarówno w okresie i w warunkach społeczno-gospodarczych unifikacji prawa po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. w ramach systemu cywilnoprawnego, którego fundament stanowił Kodeks zobowiązań¹, jak również po 1945 r., w ramach systemu gospodarki planowej i systemu nakazowo-rozdzielczego oraz systemu prawa stanowionego pod wpływem polityczno-ideowym komunizmu. Obydwa czynniki są oczywiście istotnym elementem systemu prawa cywilnego kształtującego się po 1989 r., u podstaw którego leżą – w sensie instytucjonalno-normatywnym – zasada demokratycznego państwa prawnego, w sensie społeczno-gospodarczym i politycznym zaś zasady wolności i solidarności. Przedstawione w sposób uproszczony społeczno-gospodarcze i ustrojowe determinanty odpowiednich okresów funkcjonowania polskiego prawa cywilnego wpływały na treść i funkcje tzw. słusznościowych klauzul generalnych, a przez to miały znaczenie także z punktu widzenia zakresu i podstaw tzw. prawa sędziowskiego. To wszystko wiąże się też z celami regulacyjnymi oraz kształtowaniem modelu stosowania prawa cywilnego.

Zarysowany historyczny kontekst analizy, tzn. spojrzanie na tytułowe zagadnienie prawne przez pryzmat kolejnych zmian ustrojowych, których fenomen bez wątpienia wpływa na rozumienie tzw. sprawiedliwego prawa w zakresie stosunków cywilnoprawnych, pozostaje w związku z zasadniczym celem badawczym niniejszego rozdziału. Chodzi mianowicie o to, że przejście do analizy funkcji zasad współżycia społecznego musi być poprzedzone rozwiązaniem problemu aktualności i przydatności (i ewentualnego funkcjonalnego potencjału) tej klauzuli generalnej oraz sformułowania argumentacji w kwestii jej utrzymania w dzisiejszym stanowionym prawie cywilnym bądź jej zniesienia i przywrócenia tzw. tra-

¹ Rozporządzenie Prezydenta RP z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr 82, poz. 598 ze zm.) (nie obowiązuje).

dycyjnych klauzul słusnościowych. Dodatkowo niezbędnym punktem wyjścia szczegółowej charakterystyki funkcji zasad współżycia społecznego (a także ich syntezy) są analizy ilościowe, pokazujące znaczenie tej klauzuli w poszczególnych przepisach i instytucjach Kodeksu cywilnego (na kanwie orzecznictwa sądowego).

§ 2. Klauzule słusnościowe w prawie cywilnym II Rzeczypospolitej

W prawie cywilnym II RP² pojęcie zasad współżycia społecznego nie występowało, ale ustawodawca jako element systemu normowania stosunków cywilnoprawnych przewidywał (zwłaszcza) klauzulę dobrej wiary, a także klauzule porządku publicznego i dobrych obyczajów oraz wiele innych zwrotów niedookreślonych, odsyłających do ocen i norm moralnych³. Klauzula dobrej wiary w swym znaczeniu bliska była rzymskiemu pojęciu *bona fides*, w którym dobra wiara równoznaczna była zaufaniu, rzetelności, wiarygodności⁴. W szczególności na podstawie przepisów Kodeksu zobowiązań przez pryzmat „wymagań dobrej wiary”, a czasem także „zwyczajów uczciwego obrotu”, w zakresie jego regulacji oceniać należało zachowania podmiotów prawa cywilnego (zob. art. 48, 107, 135, 189, 240, 269, 470 § 2, art. 490 § 2, art. 521 KZ). Do pojęcia słusności odsyłały natomiast art. 60, 61 § 2 i art. 123 KZ, do „względów słusności” odwoływały się przepisy art. 143, 149 i 162 KZ, do „zasad słusności” zaś art. 524 KZ. Na „słuszne uznanie” wskazywał art. 297 KZ, natomiast art. 448 § 1 KZ operował kategorią „słusznego interesu strony umowy”. Ponadto art. 132 KZ posługiwał się pojęciem celu niegodziwego, a przepisy art. 13 i 355 pojęciami obowiązku moralnego i względów przyzwoitości⁵. W przepisach Kodeksu zobowiązań funkcją kryterium słusności było, po pierwsze, uzupełnianie treści zawartej umowy, przez dookreślenie jej postanowień (art. 60 i 61 § 2, art. 297, 448 § 1, art. 524 KZ), a po drugie korygowanie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynów niedozwolonych (art. 143, 149 i 162 § 3 KZ)⁶.

Podkreślić należy, że wymagania czy też zasady dobrej wiary, o których mowa w przywołanych przepisach Kodeksu zobowiązań, ujmowane były obiektywnie (w przeciwieństwie do pojęcia dobrej wiary w znacze-

² Zob. K. Sójka-Zielińska, Wielkie kodyfikacje cywilne, s. 13 i n.

³ Zob. R. Longchamps de Bérier, Zobowiązania, s. 139 i n.; Z. Radwański, M. Zieliński, w: M. Saffjan (red.), System Prawa Prywatnego, t. 1, s. 399 i n.

⁴ Zob. M. Kuryłowicz, Wokół pojęcia *aequitas*, s. 18.

⁵ Zob. A. Fermus-Bobowiec, M. Szewczak-Daniel, Zasady słusności, s. 46.

⁶ Zob. *ibidem*, s. 47.

niu subiektywnym)⁷, jako leżące poza prawem pozytywnym, obowiązujące w społeczeństwie reguły uczciwego postępowania, odpowiadające pewnym zasadom moralnym⁸. Tym, co łączy wskazane pojęcia i zwroty niedookreślone, przy wszystkich między nimi różnicach znaczeniowych, jest związek z elementem oceny moralnej. Podobnie jak w przypadku obowiązujących dziś przepisów posługujących się klauzulą zasad współżycia społecznego chodziło o regulacje uzależniające istotne skutki prawne (cywilnoprawne) od zakwalifikowania pewnego zachowania – przez organ interpretujący i stosujący prawo – jako zgodnego albo niezgodnego z ocenami moralnymi⁹.

W doktrynie cywilistycznej okresu II RP posługiwano się przy tym ogólnym pojęciem słuszności, a także pojęciem prawa prawnego albo sprawiedliwego, które to atrybuty odnoszono tak do prawa pozytywnego (ustawowego), jak i prawa zwyczajowego. *F. Zoll* dowodził¹⁰, że prawo prawe ulega zmianom wraz z rozwojem stosunków życiowych, z przekształceniami struktury społecznej i ekonomicznej, wraz z ewolucją społecznych poglądów etycznych. Prawo prawe albo sprawiedliwe pojmowano jako kwalifikację prawa ustawowego lub zwyczajowego. Jeśli prawo sprawiedliwe miałyby się sprzeciwiać normom ustawowym lub zwyczajowym, to nie miałyby mocy obowiązującej. Rolą prawa prawnego było uzupełnianie treści prawa pozytywnego poprzez wykładnię wykorzystującą pojęcia etyczne. Słuszność natomiast traktował jako „wyraz miary w świecie etycznym”. W pojęciu słuszności dostrzegał myśl, że skutki prawne różnych zdarzeń powinny być różne, ale między sobą stosunkowo równe – co oznaczało, że miara etyczna wszędzie powinna być taka sama. Słuszność dąży do indywidualnego traktowania każdego przypadku, prawo zaś musi ujmować stosunki społeczne w ściśle typowe formy i dlatego dyktuje ogólne przepisy, dające się stosować niezmiennie do niezliczonej liczby mniej lub więcej różniących się między sobą przypadków życiowych. Może to prowadzić do „rozłamu między prawem a słusznością”. Aby tego uniknąć, prawodawca nie formułuje czasem ściśle przepisów prawnych, tylko wskazuje pewne granice, w obrębie których sędzia według słuszności wymierza skutki prawne, uwzględniając naturę pojedynczych przypadków¹¹.

⁷ Zob. *K. Doliwa*, *Dobra wiara*, s. 302 i n.; *K. Doliwa, A. Doliwa*, *Zasada słuszności*, s. 85 i n.

⁸ Zob. *K. Przybyłowski*, *Dobra wiara*, s. 19; *J. Gajda*, *Pojęcie dobrej wiary*, s. 43; *M. Konopačka*, *Dobra wiara*, s. 54 i n.

⁹ Zob. *Z. Ziemiński*, *Zasady współżycia społecznego*, s. 45.

¹⁰ Zob. *F. Zoll*, *Prawo cywilne, passim*.

¹¹ Zob. *ibidem*, s. 16–20.

§ 3. Historyczny i ideowy kontekst wprowadzenia do polskiego prawa klauzuli zasad współzycia społecznego

Zasady współzycia społecznego jako kategoria normatywna i wyrażenie języka prawnego wprowadzone zostały do polskiego prawa oraz do innych systemów prawnych państw tzw. realnego socjalizmu po II wojnie światowej, na wzór ustawodawstwa radzieckiego. Zasady te zastąpiły tradycyjne i dotychczas występujące w aktach normatywnych z zakresu polskiego prawa cywilnego pojęcia i klauzule, takie jak w szczególności względy słuszności, dobra wiara (w znaczeniu obiektywnym), dobre obyczaje w obrocie cywilnoprawnym¹². Jeszcze w przepisach dekretu z 12.11.1946 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego¹³ posługiwano się tradycyjnymi dla prawa prywatnego konstrukcjami, w tym klauzulami generalnymi – po pierwsze, ustanawiając podstawę i kryteria tzw. prawa sędziowskiego (zgodnie z art. 3 POPCD, jeżeli ani ustawa, ani prawo zwyczajowe nie daje podstaw do rozstrzygnięcia przypadku, będącego przedmiotem rozpoznania, sąd ustali podstawę rozstrzygnięcia samodzielnie, kierując się interesem społecznym oraz uzasadnionymi interesami stron), a po drugie dyrektywy wykonywania praw podmiotowych (w myśl art. 5 § 1 POPCD prawa prywatne powinny być wykonywane zgodnie z ich treścią, w sposób odpowiadający ich celowi społecznemu i wymaganiom dobrej wiary)¹⁴.

Po raz pierwszy w przepisach polskiego prawa cywilnego zasady współzycia społecznego pojawiły się w ustawie z 18.7.1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego¹⁵ pod postacią redakcyjną „zasad współzycia społecznego w Państwie Ludowym” (zob. art. 3, 41 § 1, art. 47 § 1, art. 82 POPC). W ten sposób ujęta ogólna klauzula generalna miała wówczas silne zabarwienie ideologiczne i polityczne, podkreślone dodatkowo przez przepis art. 1 POPC, w którym zawarto ogólną dyrektywę wykładni prawa cywilnego, w myśl której „przepisy prawa winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego”. Ponadto w art. 76 Konstytucji PRL odwoływano się do zasad współzycia społecznego, formułując skierowany do obywateli nakaz właściwego postępowania¹⁶ – obywatelski obowiązek szanowania zasad współzycia

¹² Zob. *M. Sajjan*, Klauzule generalne, s. 48.

¹³ Dz.U. Nr 67, poz. 369 ze zm. (nie obowiązuje).

¹⁴ Zob. *A. Stawarska-Rippel*, Prawo sądowe, s. 107 i n.

¹⁵ Dz.U. Nr 34, poz. 311 ze zm. (nie obowiązuje).

¹⁶ Zob. *Z. Radwański, M. Zieliński*, Uwagi de lege ferenda, s. 17.

cia społecznego¹⁷. Determinowało to jej ogólną funkcję korektora ustaw przedwojennych, stosownie do poglądów ustawodawcy socjalistycznego i zmian ustroju społecznego, realizowaną zwłaszcza poprzez art. 3 POPC¹⁸. Klauzulę zasad współżycia społecznego traktowano w tamtych czasach jako konstrukcję nadrzędną w relacji do innych klauzul generalnych, a nawet wobec przepisów prawa¹⁹. Dodać należy, że kontekst polityczno-ideowy wprowadzenia nowego pojęcia do polskiego prawa wynikał nie tylko z warunków totalitarnego ustroju politycznego, ale także z uprawianego wówczas skrajnego pozytywizmu prawniczego, w ramach którego zdecydowanie krytykowano tradycyjne słusznościowe klauzule generalne²⁰.

Powyższe rozwiązania pojawiły się także w Kodeksie cywilnym²¹, który w pierwotnym brzmieniu od 1.1.1965 r., posługiwał się klauzulą „zasad współżycia społecznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (zob. art. 5 KC64). Polityczno-ustrojowy aspekt stosowania w prawie PRL klauzul generalnych opierał się na założeniu, że służą one ideologii państwa realnego socjalizmu²². W ówczesnej teorii prawa ukształtował się także pogląd, że zasady współżycia społecznego to normy moralności

¹⁷ Zob. S. Szer, *Prawo cywilne*, s. 71; A. Wolter, *Prawo cywilne*, s. 74. W dzisiejszym prawie cywilnym ogólna rola i uzasadnienie obowiązywania zasad współżycia społecznego są zupełnie inne – aksjologiczne, z tym że można tu podać paradoksalne, jakby rodem z PRL przykłady z zakresu innych gałęzi prawa, gdzie występuje *quasi*-tetyczne uzasadnienie obowiązywania, polegające na ustanowieniu prawnego, ustawowego obowiązku przestrzegania zasad współżycia społecznego. Chodzi np. o: art. 20i ust. 2 pkt 2 RepatriacjaU, na mocy którego repatriant umieszczony w ośrodku adaptacyjnym jest „obowiązany przestrzegać zasad współżycia społecznego”; art. 419 pkt 4 CudzuU, na mocy którego cudzoziemiec umieszczony w strzeżonym ośrodku lub przebywający w areszcie dla cudzoziemców jest „obowiązany przestrzegać zasad współżycia społecznego”; art. 100 § 2 pkt 6 KP, ustanawiający wobec pracownika „obowiązek przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego”; art. 94 pkt 10 KP, zgodnie z którym pracodawca ma obowiązek „wpływać na kształtowanie w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego”; art. 10 ust. 1 PrPras, zgodnie z którym zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu, a dziennikarz „ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego”, w granicach określonych przepisami prawa. Można też wskazać przykład regulacji, gdzie nakazane prawem działanie uzasadniane jest koniecznością „ochrony zasad współżycia społecznego” – zob. art. 4 ust. 2 pkt 3 AdmObrTowZagU.

¹⁸ Zob. T. Dybowski, *Zasady współżycia społecznego*, s. 721 i n.; S. Grzybowski, *Struktura*, s. 3 i n.; W. Pańko, *Klauzule generalne*, s. 488 i n.; A. Wolter, *Rola zasad współżycia społecznego*, s. 1031 i n.; Z. Ziemiński, *Zasady współżycia społecznego*, s. 49; zob. też A. Fermus-Bobowiec, M. Szewczak-Daniel, *Zasady słuszności*, s. 52–53.

¹⁹ Zob. I.C. Kamiński, *Słuszność i prawo*, s. 66 i n.

²⁰ Zob. M. Pilich, *Dobra wiara*, s. 36.

²¹ Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.).

²² Zob. T. Zieliński, *Klauzule generalne w demokratycznym państwie prawnym*, s. 195 i n.

socjalistycznej (socjalistycznego etosu), przyswojone sobie przez socjalistyczne społeczeństwo²³. Według S. Szera przez posługiwanie się zasadami współzycia społecznego przejawia się powiązanie prawa cywilnego z moralnością socjalistyczną²⁴.

Na marginesie można podkreślić, co także zauważa się w piśmiennictwie, że systemowe nowości terminologiczne w sferze aksjologii prawa są cechą głębokiej autorytarnej zmiany społecznej. Nowe nazwy odesłań poza system prawny, w tym przypadku zasady współzycia społecznego zamiast zasad słuszności i dobrych obyczajów, wiązały się z nową ideologią i – odchodząc od odesłań klasycznych – akcentowały podstawowe wartości nowej ideologii. Klauzule generalne stały się odesłaniami wskazującymi na interesy i cele państwa oraz na interesy ogólnospołeczne, kosztem normatywnego akcentowania interesów jednostkowych²⁵.

W swoim pierwotnym znaczeniu klauzula zasad współzycia społecznego odwoływała się więc do (radzieckiej, socjalistycznej) doktryny moralnej i celów politycznych państwa typu realnego socjalizmu. Celem nowej klauzuli było wyraźne wprowadzenie do prawa elementów normatywnych, wynikających z ideologicznych założeń ustroju komunistycznego²⁶. Z tym zastrzeżeniem, że zasady współzycia społecznego, jeśli pominąć aspekt polityczny i ideologiczny (choć początkowo aspekty te miały znaczny wpływ na rozumienie i stosowanie tej klauzuli generalnej), stanowiły odpowiednik tradycyjnych dla prawa cywilnego zwrotów, które odwoływały się do powszechnie uznanych reguł moralnych. Z perspektywy cywilnoprawnej zasady współzycia społecznego kwalifikowano bowiem jako szczególne, podlegające ewolucji reguły postępowania w życiu społecznym, obejmujące jedynie zewnętrzną stronę zachowania się w stosunkach międzyludzkich. Działanie zasad współzycia społecznego wyjaśniano, stwierdzając, że powołujące się na nie przepisy prawa, zawierając w swej treści klauzulę generalną, rezygnują z własnej pełnej oceny i oddają ją w ręce organu stosującego prawo. W istocie zatem pojęcie i rola zasad współzycia społecznego były analogiczne do pojęcia i roli dobrych obyczajów, zasad słuszności, zasad uczciwego obrotu²⁷. Według A. Stelmachowskiego były one wręcz „spadkobiercami tradycji bardzo dawnej, sięgającej czasów *Arystotelesa*, który pierwszy stworzył rozwiniętą teorię prawa słusznego”²⁸.

²³ Zob. Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, s. 473.

²⁴ S. Sze, Prawo cywilne, s. 16.

²⁵ Zob. L. Leszczyński, Zmiana społeczna, s. 514.

²⁶ Zob. I. C. Kamiński, Słuszność i prawo, s. 66.

²⁷ Zob. S. Grzybowski, Prawo cywilne, s. 47.

²⁸ A. Stelmachowski, Wstęp do teorii prawa cywilnego, s. 137.

W świetle przeważających poglądów doktryny cywilistycznej tamtego czasu zasady współżycia społecznego to normy społeczne, regulujące zachowanie się ludzi bez stosowania przymusu, odrębne od norm prawnych, będące wynikiem lub przejawem moralności²⁹. Jednakże różnica między tradycyjnymi i używanymi w II RP klauzulami słuszności, dobrej wiary, dobrych obyczajów czy względów uczciwości obrotu a zasadami współżycia społecznego polegała na tym, że te pierwsze odwoływały się do pewnej przeciętnej czy też minimalnej uczciwości, poszukując w samych sobie własnych celów i uzasadnień, klauzula zasad współżycia społecznego nakierowana była zaś na formowanie, na doskonalenie rzeczywistości społecznej, na jej dostosowywanie do nowych ideologicznych i politycznych wymagań³⁰. Adekwatnie do rozwoju społeczeństwa, aż do chwili zbudowania społeczeństwa komunistycznego, zasady współżycia społecznego miały najpierw istnieć obok norm prawnych, następnie miały stopniowo zdobywać coraz szerszą sferę zastosowania, aż do ostatecznego zapanowania nad życiem społecznym. Bywało też tak, że od chwili wprowadzenia klauzula zasad współżycia społecznego służyła politycznej weryfikacji prawa cywilnego, naciągania go do nowej rzeczywistości ustrojowej i społeczno-gospodarczej, co prowadziło do uzasadniania niezastosowania jakiegoś formalnie obowiązującego przepisu właśnie na podstawie argumentacji wywodzonej z zasad współżycia społecznego. Prowadziło to w konsekwencji do podporządkowania interesu prywatnego interesowi publicznemu³¹.

Chociaż w okresie PRL przyjmowano, że zasady współżycia społecznego były nieodłącznym elementem tzw. socjalistycznej kultury, to zauważano także, że przyswojenie czy też ugruntowanie się tych zasad w społeczeństwie nie było tylko wynikiem (nie w pełni udanej) indoktrynacji marksizmem, lecz miało także swoje implikacje w deklarowanej przez znaczną część społeczeństwa więzi z chrześcijaństwem³². Według *Z. Radwańskiego* zasady współżycia społecznego w tamtym czasie były normami znajdującymi szeroką aprobatę społeczną w PRL, a nie odtwarzały jedynie postulaty marksistowskiej doktryny moralnej³³.

Radykalne przekształcenia ustrojowe rozpoczęte po 1989 r. pociągnęły za sobą przebudowę systemu prawnego, z tym że w przepisach Ko-

²⁹ Zob. *S. Szer*, Prawo cywilne, s. 66.

³⁰ Zob. *I.C. Kamiński*, Słuszność i prawo, s. 66; *W. Sadurski*, Neutralność moralna prawa, s. 28 i n.; *M. Saffjan*, Klauzule generalne, s. 48–49; *B. Janiszewska*, Klauzula generalna, s. 16.

³¹ Zob. *I.C. Kamiński*, Słuszność i prawo, s. 67–68.

³² Zob. *T. Zieliński*, Klauzule generalne w demokratycznym państwie prawnym, s. 204.

³³ Zob. *Z. Radwański*, Zarys części ogólnej prawa cywilnego, s. 35.

deksu cywilnego i innych ustaw regulujących stosunki cywilnoprawne klauzula generalna zasad współzycia społecznego została zachowana, a znowelizowane po 1989 r. przepisy kodeksowe odesłania do zasad współzycia społecznego utrzymały w mocy w niemal wszystkich sytuacjach przewidzianych w prawie obowiązującym w PRL³⁴. Od tamtego momentu klauzula zasad współzycia społecznego oczywiście nie ma jednak żadnych powiązań z elementami ideowymi lub politycznymi ustroju PRL, a nauka prawa i orzecznictwo sądowe dokonały zasadniczej reinterpretacji jej znaczenia³⁵. W doktrynie wskazuje się wręcz, że treść i funkcje klauzul generalnych *ipso iure* uległy zmianie, sądy i inne organy powołane do stosowania prawa powinny zaś odąd dokonywać oceny zgodności określonych zachowań według systemu aksjologicznego demokratycznego państwa prawnego³⁶. Jak się zwykle wskazuje po 1989 r., w ogólności nie mieszczą się już w pojęciu zasad współzycia społecznego nakazy i zakazy szczególnie charakterystyczne dla systemu moralności socjalistycznej, np. normy zalecające generalne stawianie interesów zbiorowości ponad interesami jednostki i z reguły uznające z tego powodu korzystanie z przysługujących jednostce praw niezgodnie z nadrzędnym celem ogólnospołecznym (politycznym) za naganne³⁷. Z innego nieco punktu widzenia można zauważyć, że wspomniana wyżej demokratyczna głęboka zmiana społeczna, w przeciwieństwie do takiej zmiany autorytarnej, skutkuje zwiększeniem autonomiczności aksjologii względem systemu prawa, a w sferze wykładni prawa – zwiększaniem się zależności kształtu treści aksjologicznych od samej wykładni³⁸.

Występujące obecnie w prawie cywilnym zasady współzycia społecznego odnoszą się zatem przede wszystkim do wartości afirmowanych przez demokratycznie uchwaloną Konstytucję RP³⁹, które są wartościami powszechnie w kulturze naszego społeczeństwa uznanymi, będącymi zarazem dziedzictwem i składnikiem kultury europejskiej⁴⁰ oraz mają aksjologię podobną do klauzul generalnych odsyłających do słuszności, obecnych w przepisach Kodeksu zobowiązań⁴¹.

³⁴ Zob. T. Zieliński, Klauzule generalne w nowym porządku konstytucyjnym, s. 143.

³⁵ Zob. na ten temat L. Leszczyński, Zmiana społeczna, s. 511 i n.

³⁶ Zob. T. Zieliński, Klauzule generalne w demokratycznym państwie prawnym, s. 203.

³⁷ Zob. *ibidem*, s. 206.

³⁸ Zob. L. Leszczyński, Zmiana społeczna, s. 514.

³⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. i ze sprost.).

⁴⁰ Zob. Z. Radwański, M. Zieliński, Uwagi de lege ferenda, s. 18; M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej, s. 333.

⁴¹ Zob. A. Fermus-Bobowiec, M. Szewczak-Daniel, Zasady słuszności, s. 54.

§ 4. Wpływ Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej na rozumienie zasad współżycia społecznego

Założenie, że zasady ustrojowe przewidziane w Konstytucji RP i jej aksjologia mają wpływ na prawo cywilne i jego instytucje, aktualne jest zwłaszcza w odniesieniu do klauzuli zasad współżycia społecznego. Następujące po 1989 r. konstytucyjne zmiany ustroju Polski spowodowały potrzebę nowelizacji uregulowań ustawowych także w zakresie prawa cywilnego, a w konsekwencji konieczność weryfikacji opartych na tych regulacjach wielu utrwalonych w minionych latach pojęć i konstrukcji prawnych⁴². Zauważyć należy, że obowiązująca Konstytucja RP nie zawiera już odesłania do zasad współżycia społecznego i nie przewiduje powszechnego, konstytucyjnego obowiązku ich poszanowania. Za trafny uznać należy postulat uwzględniania w procesie interpretacji i stosowania przepisów prawa cywilnego treści Konstytucji RP. Wynika z niego konieczności „przepuszczania” takich konstrukcji normatywnych, jak zasady współżycia społecznego, przez filtr aksjologiczny, wynikający z prawnej, społecznej i politycznej aksjologii nowego porządku⁴³.

Sposobem na odkrywanie związków prawa cywilnego z Konstytucją RP, jej wpływu na rozumienie niektórych instytucji prawa cywilnego i na interpretację jego przepisów są także koncepcje doktrynalne i rozwój praktyki, szczególnie praktyki orzeczniczej. Chodzi w tym przypadku o takie związki z Konstytucją, które polegają na zainspirowaniu, na zmuszeniu do krytycznego przewartościowania utrwalonych wyobrażeń na temat instytucji, sposobu wykładni czy tradycyjnego rozumienia znaczenia przepisów korpusu prawa stanowionego⁴⁴.

Rozpatrując ogólne rozumienie cywilnoprawnej klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego, należy zwłaszcza brać pod uwagę art. 2 Konstytucji RP, który formułuje nadrzędną i całościową konstrukcję ustrojową państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego. Przepis ten, a właściwie zasady w nim przewidziane, wyrażają wartości spajające aksjologicznie i prakseologicznie polski system prawny i dostarczające przesłanek do funkcjonalnej wykładni przepisów tego systemu⁴⁵. Ponadto na rekonstrukcję pojęcia zasad współżycia społecznego wpływa wyrażony w Preambule do Konstytucji RP jej fundament aksjologiczny,

⁴² Zob. *T. Zieliński*, Klauzule generalne w demokratycznym państwie prawnym, s. 195.

⁴³ Zob. *L. Leszczyński*, Zmiana społeczna, s. 517; zob. też *W. Lang*, Aksjologia polskiego systemu prawa, s. 47 i n.; *P. Tuleja*, Zasady konstytucyjne, s. 18.

⁴⁴ Zob. *E. Łętowska*, Wpływ Konstytucji, s. 125.

⁴⁵ Zob. *K. Działocha* (red.), Podstawowe problemy stosowania Konstytucji, s. 19; *M. Wyrzykowski*, Zasada demokratycznego państwa prawnego, s. 66 i n.

który „konstytucjonalizuje Konstytucję”, tak w aspekcie normatywnym, jak i w kontekście kultury, w której funkcjonuje oparty na Konstytucji RP system polskiego prawa⁴⁶. Generalnie rzecz ujmując, poprzez sformułowania zawarte w Preambule, a także w art. 1 (zasada dobra wspólnego) i art. 2 (zasada sprawiedliwości społecznej) czy art. 20 Konstytucji RP (m.in. zasada solidaryzmu społecznego), następuje tzw. otwarcie prawa konstytucyjnego i całego systemu prawa stanowionego na zewnętrzne wartości, na zewnętrzny porządek aksjologiczny. Oznacza to konieczność takiej interpretacji prawa pozytywnego, aby jego stosowanie oznaczało „dochodzenie do słuszności”⁴⁷.

W doktrynie podkreśla się, że związki treściowe i funkcjonalne między przewidzianymi w art. 2 Konstytucji RP zasadami konstytucyjnymi przekładają się na ich komplementarność. W państwie demokratycznym formalnie rozumiany legalizm zostaje poszerzony o element materialny, o zasadę sprawiedliwości (zasadę państwa sprawiedliwego), która to implementacja znajduje wyraz w prawie stanowionym oraz w procesie jego stosowania⁴⁸. Sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne⁴⁹. Opatrzanie pojęcia sprawiedliwości przymiotnikiem „społeczna” wskazuje, iż ta zasada konstytucyjna odnosi się z jednej strony do stosunków między grupami społecznymi, a z drugiej – do stosunków między nimi a państwem, a nie do relacji między państwem a jednostką. Nie chodzi tu więc o subiektywne poczucie sprawiedliwości, ale o sprawiedliwość jako kategorię społeczną⁵⁰.

Z perspektywy filozofii prawa konstytucyjna zasada sprawiedliwości społecznej zawiera konglomerat formuł sprawiedliwości⁵¹, a jej podstawę stanowi arystotelesowskie ujęcie sprawiedliwości, rozumianej jako całościowy kształt cnót ludzkich, z podstawowym nakazem respektowania należnych drugiemu uprawnień i nieodnoszenia korzyści cudzym kosztem⁵². Powinność realizacji sprawiedliwości w systemie prawa uważana jest za waru-

⁴⁶ Zob. *M. Piechowiak*, Aksjologiczne podstawy polskiego prawa, s. 39 i n.

⁴⁷ Zob. *W. Dziedziak*, Słuszność, s. 76; *tenże*, Kilka uwag, s. 281.

⁴⁸ Zob. *W. Sokolewicz*, w: *L. Garlicki* (red.), Konstytucja, art. 2, s. 11; *P. Tuleja*, w: *M. Saffjan, L. Bosek* (red.), Konstytucja RP, art. 2, Nb 1.

⁴⁹ Zob. wyr. TK z 12.4.2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87; wyr. TK z 17.6.2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 55. Zob. *P. Sut*, Uwagi o sprawiedliwości społecznej, s. 399 i n.

⁵⁰ Zob. *B. Banaszak*, Konstytucja, art. 2, Nb 12.

⁵¹ Zob. *M. Gutowski, P. Kardas*, Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji, Warszawa 2017, s. 15–16; zob. też *Z. Ziemiński*, O pojmowaniu sprawiedliwości, s. 131 i n.

⁵² Zob. *Arystoteles*, Etyka nikomachejska, s. 171.

nek *sine qua non* państwa prawnego⁵³. Zasada sprawiedliwości społecznej traktowana jest w orzecznictwie TK, odwołującym się do koncepcji sprawiedliwości dystrybutywnej (rozdzielczej)⁵⁴, i zasady równości, nie tylko jako norma programowa, ale też jako wiążąca zasada konstytucyjna, wyznaczająca sposób działania organów władzy publicznej⁵⁵. W polskiej doktrynie prawniczej przyjmuje się⁵⁶, że zasadniczym przedmiotem sprawiedliwości społecznej jest struktura społeczna, sposób, w jaki główne instytucje społeczne rozdzielają zasadnicze prawa i obowiązki oraz określają korzyści płynące z kooperacji społecznej⁵⁷.

Wskazuje się przy tym na zagrożenia, jakie ewentualne orzecznictwo TK, zmierzające do podważania przepisów ustawowych na podstawie nie dość precyzyjnej idei sprawiedliwości społecznej, stwarzać może pod adresem zasady pewności prawa. Dominuje jednak pogląd, że zasada sprawiedliwości społecznej, jako wartość ustrojowa, klauzula niemająca dziś politycznego zabarwienia, oznacza odwołanie się przez Konstytucję RP do tradycyjnych struktur europejskiej kultury i nie zagraża demokracji i stabilności porządku prawnego⁵⁸. Przyjmuje się także, że obecność w systemie prawa stanowionego generalnych klauzul odsyłających nie zmienia układu źródeł prawa, w ramach którego rolę dominującą odgrywają ustawowe przepisy prawne. Oznacza to jednak, że określoną rolę, różną w poszczególnych gałęziach prawa, odgrywają także kryteria otwarte, w szczególności reguły i oceny moralne wskazywane przez tego typu tzw. słusznościowe klauzule generalne⁵⁹.

Konstytucja RP i przewidziane w niej tzw. wartości konstytucyjne są zatem fundamentem koncepcji aksjologicznych podstaw polskiego systemu prawa. Wartości konstytucyjne to uznane za wartości (dobra) pewne warunki życia społecznego lub ich cechy wyróżnione przez ustrojodawcę jako pożądane i jako takie podlegające szeroko pojętej ochronie prawnej (dobra prawnie doniosłe)⁶⁰. Tak rozumiane wartości konstytucyjne stanowią ważny punkt odniesienia przy interpretacji klauzuli zasad współżycia społecznego. System wartości konstytucyjnych, a także koncepcja praw

⁵³ Zob. P. Tuleja, w: M. Saffjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, art. 2, Nb 72.

⁵⁴ Zob. W. Sadurski, Teoria sprawiedliwości, s. 46.

⁵⁵ Zob. orz. TK z 11.2.1992 r., K 14/91, OTK 1992, Nr 1, poz. 7.

⁵⁶ Zob. P. Tuleja, w: M. Saffjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, art. 2, Nb 82.

⁵⁷ Zob. J. Rawls, Teoria sprawiedliwości, s. 16.

⁵⁸ Zob. T. Zieliński, Klauzule generalne w nowym porządku konstytucyjnym, s. 140–142.

⁵⁹ Zob. L. Leszczyński, G. Maroń, Zasady prawa i generalne klauzule odsyłające, s. 148.

⁶⁰ Zob. M. Piechowiak, w: M. Saffjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, Preambuła, Nb 37–38.

człowieka mają wpływ na prawo cywilne i interpretację jego podstawowych założeń i funkcji jako prawa prywatnego.

W tym miejscu wspomnieć należy o wyr. TK z 17.10.2000 r.⁶¹ bezpośrednio dotyczącym oceny konstytucyjności przepisu art. 5 KC o nadużyciu prawa podmiotowego, którego znaczenie jest jednak szersze, ponieważ orzeczenie to zawiera istotną ogólną wypowiedź na temat miejsca klauzul generalnych w polskim porządku prawnym i sposobu ich interpretowania⁶². W zarzutach skargi konstytucyjnej, na podstawie której orzekał TK, przede wszystkim podkreślono, że obecność w art. 5 KC klauzul generalnych uniemożliwia adresatowi normy prawnej ustalenie, w oparciu o obiektywne kryteria, czy dane postępowanie stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Rozstrzygając, że art. 5 KC jest zgodny z art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 w zw. z art. 20 Konstytucji RP, TK zważył przede wszystkim to, że sama instytucja nadużycia prawa, wraz z klauzulą generalną zasad współzycia społecznego, mają charakter powszechny (generalny), mający znaczenie dla całego systemu prawa cywilnego. Zaakceptowanie klauzul generalnych z art. 5 KC jako uniwersalnych i mających zastosowanie w odniesieniu do wszelkich praw podmiotowych *a fortiori* oznaczało akceptację dla innych klauzul⁶³. W orzeczeniu podkreślono, że klauzule generalne odnoszące się do nadużycia prawa występują w wielu ustawodawstwach zachodnich, a treść zasad współzycia społecznego, które stały się odpowiednikiem klauzul generalnych znanych w systemie prawa Polski międzywojennej, uległa odideologizowaniu, obecnie nie może już być traktowana jako narzędzie podporządkowania prawa prywatnego interesowi politycznemu i powinna być łączona z wartościami konstytucyjnymi demokratycznego państwa prawnego. Nawiązując do nakazu określoności przepisów prawnych⁶⁴, TK zauważył, że klauzule generalne nie mogą być traktowane jako po prostu jeden z przejawów posługiwania się przez prawodawcę zwrotami niedookreślonymi z uwagi na to, iż wyróżniają się one spośród zwrotów niedookreślonych tym, że odsyłają do systemu ocen czy norm o charakterze pozaprawnym⁶⁵. Jednocześnie TK podkreślił, że sięganie do klauzul generalnych powinno być ostrożne i rozważne, a ich interpretacja jednolita i ścisła, co ma służyć zapewnieniu obiektywizacji ich treści i prowadzić do przewidywalności orzecznictwa w tym zakresie.

⁶¹ SK 5/99, Legalis.

⁶² Zob. I.C. Kamiński, Słuszność i prawo, s. 73.

⁶³ Zob. *ibidem*, s. 74.

⁶⁴ Zob. orz. TK z 19.6.1992 r., U 6/92, Legalis.

⁶⁵ W jednym z orzeczeń TK uznał, że posługiwanie się przez prawodawcę klauzulami odsyłającymi do funkcjonujących w społeczeństwie przekonań i ocen spełnia warunki prawidłowego tworzenia prawa w państwie prawnym – zob. orz. TK z 7.6.1994 r., K 17/93, Legalis.

W odniesieniu do stanowiska TK w zakresie reguł interpretacji zasad współżycia społecznego w doktrynie zwrócono jednak trafnie uwagę na to, że treść klauzul generalnych należy rozumieć szeroko i wiązać z istniejącą aksjologią społeczną, która przecież nie jest raz na zawsze utrwalona czy odgórnie narzucona i podlega nieustannej ewolucji. Trudno zatem zakładać ścisłą obiektywizację i jednolitą interpretację treści klauzul generalnych. Powiązanie treści zasad współżycia społecznego z wartościami konstytucyjnymi demokratycznego państwa prawnego jest w związku z tym istotnym, ale nie jedynym odniesieniem aksjologicznym, służącym obiektywizacji zawartych w nich kryteriów ocennych ustalanych w procesie stosowania prawa⁶⁶.

Charakter oddziaływania przez normy i wartości konstytucyjne na poszczególne gałęzie prawa jest w poszczególnych państwach zróżnicowany. Kwestii tej pogłębioną uwagę poświęcono w doktrynie niemieckiej i w orzecznictwie FTK, czego efektem była teza o tzw. promieniowaniu konstytucji (Republiki Feralnej Niemiec z 23.5.1949 r.), w myśl której zasady konstytucyjne przede wszystkim służą ochronie jednostki przed państwem, ale jednocześnie wyrażają pewien ogólny i uniwersalny porządek wartości, który promieniuje na wszelkie inne gałęzie prawa, dostarczając wskazówek legislacyjnych i interpretacyjnych. Właśnie to tzw. promieniowanie konstytucji na stosunki cywilnoprawne spowodowało, że niemieckie prawo prywatne przeszło ewolucję – od formalnej etyki wolności obywatelskiej, dla której prawo konstytucyjne ma znaczenie podrzędne, do oparcia podstawowych założeń tego prawa na materialnej etyce odpowiedzialności społecznej, której kształt prawny wyznacza właśnie ustawa zasadnicza⁶⁷.

Adaptowana na grunt polski koncepcja promieniowania konstytucji na prawo cywilne i stosunki cywilnoprawne⁶⁸ oznacza, że sądy są zobowiązane do wykładni prawa cywilnego w zgodzie i w duchu zasad wyrażonych w ustawie zasadniczej. Oznaczać to ma w szczególności, że przepisy prawa cywilnego powinny być interpretowane i stosowane zgodnie z uniwersalnym systemem wartości określonym w Konstytucji RP, reprezentującym tym samym określony porządek aksjologiczny⁶⁹. Nie wdając się w spór o koncepcję bezpośredniego stosowania Konstytucji RP i kom-

⁶⁶ Zob. *I.C. Kamiński*, Słuszność i prawo, s. 75; *L. Leszczyński*, Konstytucyjność art. 5 Kodeksu cywilnego, s. 473 i n.; *tenże*, Stosowanie generalnych klauzul odsyłających, s. 427 i n.

⁶⁷ Zob. *J. Limbach*, „Promieniowanie”, s. 405; *A. Zieliński*, Wpływ praw człowieka, s. 36–37.

⁶⁸ Zob. *A. Młynarska-Sobaczewska*, *P. Radziejewicz* (red.), Horyzontalne oddziaływanie Konstytucji, *passim*.

⁶⁹ Zob. *M. Borsiak*, „Promieniowanie”, s. 12–13.

petencji kontroli konstytucyjności norm prawnych niższego rzędu przez organy stosujące prawo (sądy powszechne i SN)⁷⁰, można stwierdzić, że normy konstytucyjne odzwierciedlające porządek aksjologiczny afirmowany przez ustrojodawcę powinny być brane systemowo pod uwagę przy interpretacji i stosowaniu cywilnoprawnej klauzuli zasad współżycia społecznego. Wynika to z konieczności wszechstronnego poszanowania wartości doniosłych konstytucyjnie, uzasadnionej koncepcją obiektywnego porządku wartości wyrażającą aksjologiczny wymiar konstytucyjnych wolności i praw⁷¹. W konsekwencji realizowane przez zasady współżycia społecznego funkcje powinny być zbieżne z tak rozumianymi wartościami konstytucyjnymi, ponieważ zasady i aksjologia Konstytucji RP przenikają konstrukcje prawa cywilnego, nasycając je swoistymi, nowymi treściami⁷². W każdym razie otwarcie systemu prawnego na wartości pozaprawne – moralne, obyczajowe itp. – z pewnością odpowiada konstytucyjnym założeniom demokratycznego państwa prawnego⁷³.

Perspektywa konstytucyjna (ustrojowa i aksjologiczna), określona przez przepisy, zasady i wartości konstytucyjne, może prowokować do teoretycznej analizy sądowego mechanizmu stosowania zasad współżycia społecznego (przepisów ustawowych zawierających tę klauzulę generalną). W takim kontekście zasady współżycia społecznego jawią się nie tylko jako mechanizm uelastyczniający prawo, ale także jako swoista reguła kolizyjna (wartości i społeczne reguły moralne a prawo stanowione, w tym prawo konstytucyjne i europejskie). Relacja pomiędzy klauzulą generalną zasad współżycia społecznego a zasadami i wartościami konstytucyjnymi ma w tym sensie, jak się wydaje, charakter złożony. Na poziomie sądowej wykładni i stosowania prawa analizowana klauzula generalna przede wszystkim stwarza szanse i możliwość wydania rozstrzygnięcia prawnego sprawiedliwego, zgodnego ze słusnością. Wyobrazić sobie jednak chyba można, że zasady współżycia społecznego stwarzają swoiste zagrożenie dla praw i stosunków prywatnoprawnych, np. poprzez wydanie orzeczenia, które polega na budowaniu (kształtowaniu) pojęć prawnych (takich jak np. własność, wolność gospodarcza, małżeństwo), właśnie z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, ale wbrew treści stanowionej normy prawnej, w szczególności w toku posługiwania się konstrukcją nadużycia prawa. Na kanwie takiego procesu prawnego sfor-

⁷⁰ Na temat bezpośredniego stosowania Konstytucji w orzecznictwie sądowym zob. *M. Gutowski, P. Kardas*, Wykładnia i stosowanie prawa, s. 635 i n. oraz tam powołaną literaturę.

⁷¹ Zob. *A. Młynarska-Sobaczewska, P. Radziejewicz* (red.), Horyzontalne oddziaływanie Konstytucji, s. 49 i n.

⁷² Zob. *M. Saffjan*, Konstytucja, s. 783, s. 795.

⁷³ Tak *T. Zieliński*, Klauzule generalne w nowym porządku konstytucyjnym, s. 144.

mułować można pytania o to, jak dalece może sięgać wyłączenie stosowania normy prawnej, np. z uwagi na nadużycie prawa, jak i kiedy może nastąpić rozstrzygnięcie kolizji prawa pozytywnego ze słusnością, w jakim stopniu zasady współżycia społecznego mogą chronić przed opresyjnymi normami ustawowymi, oraz czy możliwe jest kształtowanie pojęć konstytucyjnych poprzez uwzględnianie zasad współżycia społecznego⁷⁴. Nie rozwijając szerzej tego zagadnienia, wypada się usprawiedliwić, że może ono stanowić punkt wyjścia do odrębnej monografii.

§ 5. Zasady współżycia społecznego w obowiązującym prawie cywilnym

I. Uwagi ogólne

Zauważyć należy, że ustawodawca w ostatnich latach – w istocie w podobnym celu⁷⁵ – wprowadza do przepisów Kodeksu cywilnego nieodkreślone wyrażenie odsyłające w postaci względów słusności (zob. art. 117¹ § 1, art. 417², 761², 764³ § 1, art. 764⁴ pkt 2 i art. 827 § 1 KC). W przywołanych przepisach, zdaniem judykatury, chodzi o typowe funkcje słusności w prawie cywilnym w postaci transformacji na mocy orzeczenia sądu treści ogólnej normy prawnej, stosowanej do konkretnego przypadku z uwzględnieniem reguł i ocen moralnych⁷⁶. Tymczasem jednak klauzula generalna zasad współżycia społecznego współistnieje z całym systemem prawa cywilnego i z tego punktu widzenia musi być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzygnięciu każdej sprawy.

W licznych przepisach Kodeksu cywilnego mowa jest ponadto o: nieuzasadnionym opóźnieniu (art. 66 § 2 KC), uzasadnionym przypuszczeniu (art. 84 § 2 i art. 459 § 2 KC), uzasadnionych przyczynach (art. 101 KC), przeciętnej mierze (art. 144 KC), nieuzasadnionej zwłoce (art. 151 KC), uzasadnionym nakładzie pracy (art. 205 i 628 § 1 KC), uzasadnionym interesie (art. 450 KC), uzasadnionym powodzie (art. 486 § 2 KC),

⁷⁴ Zob. szerzej na ten temat *M. Gutowski, P. Kardas*, Wykładnia i stosowanie prawa, s. 215–217, s. 226, s. 280 i n. oraz s. 377–380.

⁷⁵ Cel posługiwania się przez ustawę odesłaniem do zasad współżycia społecznego albo do względów słusności jest zasadniczo taki sam: chodzi o to, by sąd – stosując dany przepis – wydał orzeczenie sprawiedliwe, znajdujące oparcie w zasadzie słusności. Różnica pomiędzy tymi klauzulami generalnymi, jak będzie jeszcze o tym mowa (zob. uwagi zawarte w Podsumowaniu i wnioskach końcowych), wynika z treści zasad współżycia społecznego, które implikują nakaz uwzględniania tzw. społecznego poczucia słusności, tj. utrwalonych w społeczeństwie reguł moralnych.

⁷⁶ Zob. uchw. SN z 20.4.1962 r., IV CO 9/62, Legalis; zob. też wyr. TK z 17.10.2000 r., SK 5/99, Legalis.

uzasadniających okolicznościach (art. 531 § 2, art. 764⁴ pkt 2 i art. 955 KC), uzasadnionym żądaniu (art. 561⁵ i 940 § 1 KC), roszczeniach bezzasadnych (częściowo lub całkowicie – art. 573 KC), uzasadnionym powodzie do przypuszczenia (art. 737 KC), uzasadnionych wydatkach i nakładach (art. 753 § 2 i art. 757 KC), wskazówkach uzasadnionych w danych okolicznościach (art. 760¹ § 1 KC), uzasadnionych wydatkach i zwykłej mierze (art. 762 KC), zdarzeniu uzasadniającym (art. 898 § 2 KC), braku uzasadnionych pobudek (art. 901 KC), uzasadnionych wątpliwościach (art. 921¹¹ § 1 KC), przypuszczeniu uzasadniającym (art. 945 § 1 pkt 2 KC). Wymienione powyżej rozmaite określenia są zwrotami niedookreślonymi, nazywanymi w piśmiennictwie zwrotami porównawczymi (szacunkowymi), terminami wartościującymi albo klauzulami generalnymi w znaczeniu funkcjonalnym⁷⁷.

Wreszcie podobną do zasad współzycia społecznego i względów słuszności funkcję pełnią odesłania do: zasad prawidłowej gospodarki (art. 53 § 1 KC), zasad prawidłowego zarządu (art. 202 i 203 KC), zasad prawidłowej gospodarki rolnej (art. 213 § 1, art. 1067 § 2 KC), zasad wiedzy technicznej (art. 647 KC), choć w tych przypadkach podstawą oceny pozaprawnej nie są reguły i oceny moralne⁷⁸. Podobnie jest w przypadku klauzuli dobrych obyczajów, która jednak odsyłając wprost do norm obyczajowych, mieści w sobie również, tak jak i zasady współzycia społecznego, odesłanie do norm moralnych. Funkcją klauzuli dobrych obyczajów jest regulacja danego stosunku prawnego za pomocą reguł i ocen płynących z przyjętych i przestrzeganych w stosunkach gospodarczych wartości, takich jak uczciwość, rzetelność, lojalność, profesjonalizm⁷⁹.

Z powyższego wynika, że w prawie cywilnym występują różne klauzule słusznościowe (zasady współzycia społecznego, względy słuszności, dobre obyczaje), których zasadnicze znaczenie dla stosunków cywilnoprawnych jest bardzo podobne. Wskazują one na podstawowe kryteria moralne, odnoszące się do wzajemnego postępowania między członkami polskiego społeczeństwa⁸⁰.

⁷⁷ Zob. *W. Lang*, Prawo i moralność, s. 214; *L. Leszczyński*, Stosowanie generalnych klauzul odsyłających, s. 25; *R. Piszko*, Prawo a normy pozaprawne, s. 37; *tenże*, Odesłania, s. 225; *Z. Ziemiński*, w: *S. Wronkowska, Z. Ziemiński*, Zarys teorii prawa, s. 223.

⁷⁸ Zob. *J. Bieluk*, Zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego, s. 43 i n.

⁷⁹ Zob. *Z. Radwański, A. Olejniczak*, Zobowiązania, s. 166; zob. też *K. Kopaczyńska-Pieczniak*, Sprzecznosc, s. 551 i n.; *T.M. Knypl, K. Trzeciński*, Znaczenie zwyczajów, s. 15 i n.; *J. Mojak*, Dobre obyczaje, s. 57 i n.; *R. Stefanicki*, Dobre obyczaje, s. 23 i n.; *M.A. Zachariasiewicz*, Zasada dobrej wiary, s. 1501 i n.

⁸⁰ Zob. *M. Wilejczyk*, Zagadnienia etyczne, s. 85.

Przejdź do księgarni →